

Anna Szylar
Akademia Nauk Stosowanych
im. prof. Stanisława Tarnowskiego
w Tarnobrzegu
ORCID: 0000-0001-5339-577X

BHW 50/2025
ISSN 1233-2224
DOI: 10.14746/bhw.2025.50.4

*Świat we wszystkich swoich częściach...*¹
**Władysława Aleksandra Łubieńskiego jako źródło do poznania
Ameryki Łacińskiej w latach 40. XVIII wieku**

Abstract. “The World in All Its Parts...” by Władysław Aleksander Łubieński as a Source for Understanding Latin America in the 1740s

W.A. Łubieński's book entitled „The World in All Its Parts” was published in 1740. It is the first world geography published in Polish. The author included a description of countries and territories located in Europe, Asia, Africa, North America and South America. The article uses a description of the Western Hemisphere regarding South and Central America. The description is geographical and historical in nature. The article is divided into several parts. The introduction discusses the sources of information about Latin America in the Republic of Poland until the publication of the book by W.A. Łubieński. Then the author and the motives for writing the book are presented and the source material is characterized. The last part is a description of Latin America. It is divided into the following topics: ancient accounts of the existence of an unknown land, the discovery of America, the location and geographical conditions, fauna and flora, the culture of peoples in the pre- and post-Cumbrian period, the colonization of the West Indies and the system of managing colonies, the Catholic Church and faith. W.A. Łubieński's work published in 1740 satisfied the inner curiosity and the need for science. This work was the basis for fundamental changes in Polish science, education, periodicals, printing of textbooks and scientific works.

Keywords: Latin America, compendium of knowledge, geography, history, colonization, 18th century

¹ W.A. Łubieński, *Świat we wszystkich swoich częściach mniejszych i większych, to jest w Europie, Azji, Afryce y Ameryce w monarchiach, królestwach, księstwach, prowincjach, wyspach i miastach geograficznie i historycznie określony*”, Wrocław 1740 (dalej: W.A. Łubieński, *Świat we wszystkich swoich częściach*).

Wprowadzenie

Temat niniejszych rozważań dotyczy obrazu Ameryki Łacińskiej przedstawionego przez Władysława Łubieńskiego w pracy wydanej drukiem w 1740 r., będącej pierwszą, najobszerniejszą geografią świata w języku polskim. Jej wydanie było odpowiedzią na wzmożone zainteresowanie społeczeństwa epoki nowożytnej nie tylko Europą, ale też innymi kontynentami.

Ciekawość świata miała związek z wielkimi odkryciami geograficznymi, odkrywaniem nowych lądów i rozprzestrzenianiem się informacji na ich temat. Podejmowane przez Europejczyków dalekie wyprawy morskie przyczyniły się do poznania do poł. XVII w. piątej części Ameryki, przeszło połowy Azji i kilkunastu procent powierzchni Afryki².

Rzeczypospolita, wkraczając w wiek XVIII, dysponowała dorobkiem dwóch poprzednich stuleci w zakresie wiedzy o Nowym Świecie, w tym o Ameryce. Pochodziła ona m.in. z *Kroniki wszystkiego świata* Marcina Bielskiego³, pracy Jana Torresa z 1603 r. *O rozszerzeniu wiary ś. chrześcijańskiej katolickiej w Ameryce na Nowym Świecie, zwłaszcza w Królestwie Peru*⁴, wydanej po łacinie w 1671 r. *Geographiae*

² Były to wyprawy Portugalczyków wzdłuż zachodnich wybrzeży Afryki w połowie XV w., następnie dotarcie w 1483 r. do ujścia Konga, w 1488 r. do Przylądka Dobrej Nadziei i w końcu w latach 1497–1498 odkrycie drogi morskiej do legendarnych Indii. Kolejne odkrywane terytoria to Malaje w 1511 r., Chiny w 1516 r., Nowa Gwinea w 1526 r. i w 1542 r. Japonia. Opłynięcie kuli ziemskiej w latach 1519–1522 otworzyło drogę do kolejnych odkryć i rozbudziło ciekawość poznawczą. Wyprawa na półkulę zachodnią w 1492 r. doprowadziła do stopniowego odkrywania Ameryki, najpierw wysp znajdujących się w archipelagu Bahama, potem Wielkich Antyli z wyspami: Kubą i Hispaniolą (San Domingo), w końcu lądu stałego Ameryki Południowej u ujścia Orinoko. Kolejne ekspedycje doprowadziły do podboju Meksyku w 1519 r., Peru w latach 1531–1534, które to terytoria znalazły się we władaniu Hiszpanów. Wyjątek stanowiła Brazylia, opanowana w 1500 r. przez Portugalczyków. Ekspansja terytorialna Europejczyków dotarła również w I poł. XVI w. do wschodniej części Ameryki Północnej. Ziemie te dopiero w XVII w. były przedmiotem rywalizacji kolonialnej angielskiej, francuskiej i holenderskiej. W Azji prowadzona była rosyjska kolonizacja, która doprowadziła pod koniec XVI w. do zajęcia przez Rosję Zachodniej Syberii, a do poł. XVII w. ogromnego terytorium Azji aż do Oceanu Spokojnego i cieśniny Beringa. Wyprawy podejmowane w XVII w. doprowadziły do poznania północnego i południowo-zachodniego wybrzeża Australii, uznanej dopiero za odrębny kontynent w II poł. XVIII w. J. Tazbir, *Rzeczypospolita szlachecka wobec wielkich odkryć*, Warszawa 1973, s. 11–13.

³ W Kronice wydarzenia autentyczne przeplatają się z baśniowymi. Autor obszernie potraktował podróże Krzysztofa Kolumba i Amerigo Vespuciego, przedstawił charakterystykę tubylczych plemion Ameryki, zamieścił też kilka rycin przedstawiających postacie Indian. Por. J. Tazbir, *Rzeczypospolita szlachecka wobec*, op. cit., s. 20–21; idem, *Odkrycie Ameryki i konkwista w literaturze staropolskiej*, „Etnografia Polska” 1970, z. 2, s. 72; *Staropolskie kompendia wiedzy*, red. I. M. Dacka-Górzyńska, J. Partyka, Warszawa 2009.

⁴ *O rozszerzeniu wiary chrześcijańskiej katolickiej w Ameryce na Nowym świecie, zwłaszcza w królestwie Peru, opisanie krótkie księdza Jakuba Torres Societatis Iesu, prokuratora prowincji Peru, gdzie się też przypominają niektóre osobliwe i znaczne sprawy lat blisko przeszłych. Na końcu przydany jest List roczny wysp Philippin roku 1600, na polskie z włoskiego przełożone*, Kraków 1603. Była to pierwsza wydana pozycja na temat Ameryki, ukazująca osiągnięcia jezuitów na progu krzewienia chrześcijaństwa. Por. J. Tazbir, *Polscy przyjaciele i wrogowie konkwistadorów*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1967, t. 12, s. 124–125.

compendium Jana Stanisława Formankowicza⁵ czy książki *Bibliotheca selecta* Antonio Possevina⁶. Polskie środowisko naukowe zajmowało się gromadzeniem i tłumaczeniem prac autorów obcych. Na początku XVII w. przetłumaczona została z języka włoskiego praca Jana Botera *Relazioni universali*⁷. Znana była również w Polsce w XVII w. praca Bartolomé de las Casasa *Brevisima relacion de la destrucción de las Indias* w tłumaczeniu na język łaciński i francuski⁸, a Akademia Krakowska posiadała w swoich zbiorach relację Corteza *De nova Hispania et de rebus et insulis noviter*⁹. Oprócz prac o charakterze historycznym, znane były dzieła z opisami egzotycznych roślin – Jakuba Brejne *Exoticarum aliarumque minus cognitarum plantarum centuria prima* wraz z tablicami o charakterze ilustracyjnym¹⁰ oraz dzieła Marcina z Urzędowa¹¹ i Syreniusza¹², uwzględniające pewne rodzaje egzotycznych roślin. Duchowieństwo w Polsce miało własną bazę informacji o Nowym Świecie, a stanowiły ją nadsyłane przez Rzym przedruki z listów i sprawozdań z Ameryki zawierające informacje o osiągnięciach misyjnych jezuitów, przeznaczone dla szerokiej publiczności, a mające na celu zachęcenie zakonników do udziału w misjach¹³. Popularne były, czytowane w klasztorach, polemiki jezuickie Babe, Norvegusa, Toleta i Voga z okrucami wiedzy o Indiach Zachodnich¹⁴

⁵ Będąca małą geografiją ze skąpym i pobieżnym zasobem informacji o Ameryce (s. 101–105). J. Bartosiewicz, *Znakomici mężowie polscy w XVIII wieku*, Petersburg 1856, t. 2, s. 93–95.

⁶ Jezuita, który książkę swoją przeznaczył dla uczniów kolegów jezuickich w Polsce i Niemczech, a zawarł w niej wiadomości o pierwotnych mieszkańcach półkuli zachodniej wraz z wykazem autorów, którzy między innymi pisali na temat Nowego Świata. R. Wróblewski, *Podróże jako źródło wiedzy o Ameryce w Polsce doby odrodzenia*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1972, R. 17, 1972, s. 80.

⁷ Wydana po polsku w 1609 r. w Krakowie pt. *Relatae powszechne*. Zawierająca informacje na temat najważniejszych odkryć geograficznych, w tym rozwoju rolnictwa, rzemiosła i architektury w państwie Inków i Azteków, zawierała też wzmiankę o czarnych niewolnikach sprowadzanych do Ameryki. J. Tazbir, *Rzeczpospolita szlachecka wobec*, op. cit., s. 21–22.

⁸ J. Tazbir, *Szlachta a konkwistadorzy, opinia staropolska wobec podboju Ameryki przez Hiszpanię*, Warszawa 1969, s. 50–61.

⁹ Idem, *Polscy przyjaciele i wrogowie*, op. cit., s. 118.

¹⁰ Idem, *Zainteresowanie Nowym Światem w miastach Prus Królewskich w XVI–XVII w.*, „Zapiski Historyczne” 1970, t. 35, z. 3/4, s. 33–34.

¹¹ Marcin z Urzędowa, ur. ok. 1500 – zm. 1573, polski botanik, zielarz, lekarz i ksiądz, autor dzieła *Herbarz Polski to jest o przyrodeniu ziół i drzew rozmaitych i inszych rzeczy do lekarstw należących księgi dwoje*. Dostępne w: <https://polona.pl/item-view/0b2a83ba-4a36-4069-96bc-b4c1468573a8?page=4> [dostęp: 22.11.2024].

¹² Szymon Syreński (Syreniusz), ur. 1540 – zm. 1611, profesor Akademii Krakowskiej, lekarz, botanik, autor ilustrowanego *Zielnika* (*Zielnik Herbarzem z języka łacińskiego zowią. To jest opisanie własne imion, kształtu, przyrodenia, skutków, y mocy ziół wszelkich drzew, krzewin y korzenia ich, kwiatu, owoców, soków...*), zawierającego opisy 765 roślin, głównie leczniczych, oraz sposoby ich użytkowania. A. Zemanek, *Szymon Syreński (Syreniusz, Syrennius) (ok. 1540–1611). Przyrodnik, zielnikarz, lekarz*, w: *Złota Księga Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi*, red. A. Zemanek, cz. 1, *Biografie uczonych*, Kraków 2000, s. 27–36. Por. J. Tazbir, *Odkrycie Ameryki i konkwista*, op. cit., s. 56.

¹³ J. Tazbir, *Polscy przyjaciele i wrogowie*, op. cit., s. 120–127.

¹⁴ R. Wróblewski, *Podróże jako źródło*, op. cit., s. 80.

oraz studiowane przez zakonników podróżujących w celach dewocyjnych prace Francisco de Victorii, T. Cajetanusa i innych¹⁵. Literatura staropolska reprezentowana przez Szymona Klonowicza, Jana Kochanowskiego czy Łukasza Górnickiego¹⁶ traktowała również o Ameryce, która zgodnie z tradycyjnym stereotypem była symbolem ogromnej odległości i trudno osiągalnego końca ziemi, określanego mianem antypodów¹⁷.

Odosobnione na gruncie polskim zjawisko stanowili mieszkańcy Gdańska, którzy ze względu na kontakty handlowe z Europą stworzyli ośrodek rozchodzenia się wiadomości o Nowym Świecie dla szlachty przybywającej z głębi kraju, a w niektórych domach mieszczańskich powstawały małe muzea przedmiotów przywiezionych z Ameryki¹⁸.

Dorobek poprzednich wieków odziedziczyła Rzeczypospolita Obojga Narodów, wkracząc w wiek XVIII i przez pierwsze trzy dziesięciolecia nowego stulecia bazowano na nim, jako podstawowym źródle informacji.

Dopiero w latach 30. i 40. XVIII w. dostrzegalne są zmiany, bowiem od tego okresu można obserwować dwutorowość w popularyzacji wiedzy o Ameryce. Było to wynikiem wyodrębnienia się geografii jako osobnej dziedziny nauki, co z kolei miało związek z reformami edukacyjnymi zakonu jezuitów i pijarów¹⁹. Obok podręczników powstawały kompendia geograficzne, wśród nich praca Jana Naumańskiego *Geographia novissima albo wielce pożyteczne a przez pytania sporządzone opisanie świata*²⁰ oraz

¹⁵ Ibidem, s. 68.

¹⁶ J. Tazbir, *Polscy przyjaciele i wrogowie*, op. cit., s. 120; idem, *Polska sława Krzysztofa Kolumba*, Warszawa 1991, s. 31–38; idem, *Rzeczypospolita szlachecka wobec*, op. cit., s. 100.

¹⁷ Indianin występuje raz jako nawrócony i przyjęty na łono Kościoła, innym razem jako dzikus, kanibal, jeszcze innym jako przedstawiciel bardzo wysokiej, ale upadłej kultury. W zestawieniu tematycznym bardziej interesowano się bogactwami Nowego Świata niż Indianami, których traktowano jako jeden z elementów egzotycznego krajobrazu. J. Tazbir, *Odkrycie Ameryki i konkwista*, op. cit., s. 59–62.

¹⁸ Idem, *Rzeczypospolita szlachecka wobec*, op. cit., s. 19–20.

¹⁹ Por. K. Puchowski, *Edukacja historyczno-geograficzna w kolegiach pijarskich i jezuickich w I Rzeczypospolitej. Próba porównania*, w: *Wkład pijarów do nauki i kultury w Polsce XVII–XIX w.*, red. I. Stasiewicz-Jasiukowa, Warszawa–Kraków 1993, s. 477–487; J. Taraszkiewicz, *Nauczanie historii i geografii w kolegiach pijarskich w Polsce do 1740 roku*, w: *Wkład pijarów do nauki i kultury w Polsce XVII–XIX w.*, red. I. Stasiewicz-Jasiukowa, Warszawa–Kraków 1993, s. 469–475; F. Wolański, *Podręczniki i kompendia geograficzne w osiemnastowiecznej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i ich autorzy w procesie modernizacji*, w: *Společné i kulturowe uwarunkowania edukacji Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku. Materiały z badań, część pierwsza*, red. K. Puchowski, wstęp i oprac. J. Orzeł, Warszawa 2017, s. 43–53; K. Puchowski, *Jezuickie kolegia szlacheckie Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, Gdańsk 2007; *Studia z dziejów edukacji w Rzeczypospolitej Obojga Narodów Korony i Litwy*, red. K. Puchowski, J. Orzeł, Warszawa 2019.

²⁰ J. Naumański, *Geographia novissima albo wielce pożyteczne a przez pytania sporządzone opisanie świata, ziem i miast, z których cztery części świata Europa, Azja, Afryka, Ameryka, geograficznie, fizycznie, politycznie i historycznie objaśnione i illuminowanemi mapami na pożytek kwitnącej młodości wydane [...]*, Warszawa, 1729. Por. F. Wolański, *Podręczniki i kompendia geograficzne*, op. cit., s. 43–53. Informacje na temat Ameryki zawarte są w I rozdziale „Ameryka zaś jako część czwarta dopiero w roku 1492 od Christofora Kolumba Genuńczyka, a potem w roku 1497 od Ameryka Vespucyusza Floreńczyka znaleziona, za tym ją pospolicie Nowym Światem nazywają”. Naumański próbuje również określić położenie kontynentu, sytuując go pomiędzy „Mare Septentrionales” po prawej stronie, po lewej „Mare Pacificum”, którego nazwę objaśnia jako Morze Spokojne, natomiast na południu pomiędzy Ameryką a nieznaną autorowi częścią świata umieszcza

dzieło Władysława Aleksandra Łubieńskiego *Świat we wszystkich swoich częściach mniejszych i większych*, będące pierwszą staropolską geografią powszechną²¹. Warto w tym miejscu wspomnieć o wydrukowanym po łacinie w 1748 r. podręczniku Konstantego Prokopa Szaniawskiego *Geographiae civilis seu Historicae Synopsis Omnibus principiis*²². Chociaż forma przekazu wiedzy była taka sama jak u Naumańskiego, tzn. składała się z pytań i odpowiedzi, to zakres wiadomości był bez porównania większy. Praca posiadała cały osobny rozdział poświęcony Ameryce, w tym informacjom na temat jej historii, odkryć geograficznych, warunków geograficznych, podziału na prowincje, życia Indian oraz chrystianizacji. Dokonując dokładnej analizy dzieła Łubieńskiego i Szaniawskiego, ma się wrażenie, że ten ostatni przygotował skróconą wersję pracy Łubieńskiego. Z pracy Łubieńskiego bardzo chętnie korzystał też Benedykt Chmielowski, który w *Nowych Atenach* zamieścił osobny rozdział poświęcony Indiom Zachodnim²³. W przeciwieństwie do poprzednich prac, publikacja Chmielowskiego była typową dla przemijającej epoki encyklopedią o świecie przeciętnego szlachcica, w której cuda i bajeczne opowieści przeplatały się z wiadomościami o niewątpliwiej użyteczności i prawdziwości²⁴. Najpowszechniejszym źródłem informacji w XVIII w., trafiającym do szerokich kręgów szlachty i stanowiącym powszechnie czytowaną i wydawaną w stosunkowo dużym nakładzie książką, były kalendarze²⁵. W wydawanym od 1737 r. „Kalendarzu politycznym i historycznym” znajdują się trzy krótkie informacje na temat odkryć geograficznych²⁶. W wydaniu z 1738 r. są wzmianki o odkryciu Ameryki przez

„Morze Magellańskie” (s. 33). Trzeci rozdział geografii poświęca Portugalii i opisowi jej posiadłości kolonialnych „W Ameryce nie mogli się przed Hiszpanią rozszerzyć, jednak cokolwiek od niej possident”, a w ich posiadaniu znajdowała się Brazylia (s. 95–97).

²¹ Por. przypis 1.

²² K.P. Szaniawski, *Geographiae civilis seu historicae synopsis omnibus principis, guae ad perfectum humus artis studium desiderantur, instructa ad usum iuventutis Piarum Scholarium Provinciae Lithuaniae ex probatissimus auctoribus excerpta...*, Lwów 1748.

²³ B. Chmielowski, *Nowe Ateny albo akademia wszelkiej sčienicy pełna na różne tytuły, jak na classes podzielona, mądrym dla memoriału, idiotom dla nauki, politykom dla praktyki, melancholikom dla rozrywki erygowana...*, t. 1–2, Lwów 1745–1746. Pod względem tematycznym Chmielowski ograniczył się do analizy poglądów Platona, Diodora Sycylijskiego, Arystotelesa i Seneki odnośnie do istnienia w starożytności kontaktów pomiędzy Starym i Nowym Światem, zgodnie z koncepcją przedstawioną przez Łubieńskiego. W dalszej części Chmielowski pisze o początkach wprowadzania wiary katolickiej w Ameryce, przywołuje stare podania i legendy peruwiańskie związane z początkami tego państwa. Wiadomości te mają charakter ciekawostek mających na celu zainteresowanie czytelnika i przekazanie mu minimalnej wiedzy o półkuli zachodniej.

²⁴ Por. W. Paszyński, *Książd Benedykt Chmielowski – życie i dzieło Diogenesa firlejowskiego*, „Nasza Przyszłość” 2015, t. 124, s. 105–136; M. Wichrowa, *Ks. Benedykt Chmielowski – twórca Nowych Aten jako scriptor rerum mirabilium*, w: *Świt i zmierzch baroku*, red. M. Hanusiewicz, J. Dąbkowski, A. Karpiński, Lublin 2002, s. 475–487.

²⁵ Por. B. Rok, *Zagadnienia ustrojowe w kalendarzach politycznych czasów saskich*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia” 1981, t. 34, s. 39.

²⁶ Są to jedyne wzmianki o Ameryce w tym wydawnictwie do 1750 r.

Kolumba w 1492 r.²⁷, podróży Amerigo Vespucciego do Nowego Świata w 1497 r.²⁸ oraz dotarciu do bogatego w złote kruszce Peru przez Franciszka Pizarro w 1525 r.²⁹ i jego śmierci w rok później³⁰.

Reasumując, można stwierdzić, że źródła informacji na temat Ameryki w Rzeczypospolitej były różne³¹, podobnie zresztą jak też ich zakres³². Faktem jest, że w latach 40. XVIII w. nastąpił istotny przełom w tej kwestii, a praca Łubieńskiego stanowi ciekawy element porządkujący i polonizujący polską myśl geograficzną³³.

Tematem moich rozważań jest obraz Ameryki Łacińskiej wyłaniający się z opisu Łubieńskiego. Nazwa ta nie jest adekwatna do nazewnictwa stosowanego w XVIII w.³⁴ Pomimo to zdecydowałam się użyć określenia Ameryka Łacińska ze względu na głębokie uzasadnienie historyczne. Tereny w zdecydowanej większości skolonizowane przez Hiszpanię i Portugalię tworzyły świat o odrębnej kulturze, historii, strukturze społecznej oraz ekonomicznej, a trwająca ponad dwa wieki penetracja hiszpańska i portugalska odcisnęła na tyle swoje piętno, że nie będzie nadużyciem nazwanie już w pierwszej połowie XVIII w. zamorskich posiadłości Hiszpanii i Portugalii Ameryką Łacińską³⁵.

²⁷ „Majus may. Miesiąc Majoribus Romanis [...] 8 Czwartek. Krzysztof Columbus Genuńczyk wynalazca nowego Świata roku 1492”. Kalendarz polityczny i historyczny na rok Pański 1738 po przybyśowym pierwszy, po przystępnym wtóry, zawierający, rewolucye roczne, lunacye, zaćmienia słońca, ephemerides albo dzieie znaczniejsze które się tego dnia trafiły [...] zebrane przez X. Jana Poszakowskiego, brak paginacji.

²⁸ „Aprilis. Kwiecień. Drugi miesiąc Marsowy [...] 2. Wielka Szroda. Vespucius Americus Florentczyk wiele rozległych Prowincji odkrył na nowym Świecie od niego Ameryką nazwanym 1497”. Ibidem.

²⁹ „Aprilis. Kwiecień. Drugi miesiąc Marsowy [...] 12. Sobota. Franciszek Pizarus odkrył wielką Krainę Peruańską w Ameryce w 1525 w złote minery bogatą”. Ibidem.

³⁰ „Aprilis. Kwiecień. Drugi miesiąc Marsowy [...] 14. Poniedziałek. Franciszek Pizarus Inwentor Peru od synowca swego mszczącego się śmierci Rodzicielskiej zabity 1526”. Ibidem.

³¹ Na temat podróży edukacyjnych w XVII i XVIII w. istnieje bardzo bogata literatura naukowa. Por. D. Żołądz-Strzelczyk, *O przedsięwzięciu peregrynacyjnej. Edukacyjne wojaże szlachty z Rzeczypospolitej w świetle instrukcji podróży*, Warszawa 2020; eadem, *Peregrinatio academica*, Poznań 1996; *Ojcowskie synom przestrogi. Instrukcje rodzicielskie (XVI–XVII w.)*, wstępem i objaśnieniami opatrzyły D. Żołądz-Strzelczyk, M.E. Kowalczyk, Wrocław 2017; *Przestrogi i nauki dla dzieci. Instrukcje rodzicielskie (XVIII w.)*, wstępem i objaśnieniami opatrzyły M.E. Kowalczyk, D. Żołądz-Strzelczyk, Wrocław 2017; D. Żołądz-Strzelczyk, „Pod każdym względem szlachetne ci dają wychowanie...”. *Studia z dziejów wychowania szlachty w epoce staropolskiej*, Wrocław 2017; *Źródła do dziejów staropolskich podróży edukacyjnych*, red. D. Żołądz-Strzelczyk, M.E. Kowalczyk, Wrocław 2017. Ze względu na wymogi redakcyjne temat ten nie został podjęty w niniejszym artykule.

³² B. Rok, *Obraz Ameryki w polskim piśmiennictwie geograficznym XVIII wieku*, w: *Studia z dziejów kultury i mentalności czasów nowożytnych*, red. K. Matwijowski, B. Rok, Wrocław 1993, s. 135–146.

³³ Por. F. Wolański, *Podręczniki i kompendia geograficzne*, op. cit., s. 50.

³⁴ Nazwa ta była stosowana od połowy XIX w., po raz pierwszy użył jej kolumbijski pisarz i publicysta José María Torres Caicedo, tworzący na emigracji w Paryżu. Dostępne w: https://es.wikipedia.org/wiki/Jos%C3%A9_Mar%C3%AD_Torres_Caicedo [dostęp: 23.11.2024].

³⁵ Informacje na temat Ameryki Północnej znajdują się w artykule: J. Orzeł, *Obraz Ameryki Północnej w sylwie Adama Jana Warakomskiego z 1743 roku*, „Acta Universitas Lodziensis. Folia Historica” 2022, nr 110, s. 77–88. Jak twierdzi Autorka (s. 81), opis Ameryki A.J. Warakomskiego nie był zaczerpnięty ze *Świata we wszystkich swoich częściach*.

1. Władysław Aleksander Łubieński i motywy „opisania świata”

Autor *Świata we wszystkich swoich częściach* urodził się w 1703 r., w wieku kilku lat został osierocony przez rodziców. Nad jego wychowaniem i edukacją czuwali stryjec: Aleksander (sędzia ziemski kaliski, później kasztelan gnieźnieński) i Andrzej (kanonik gnieźnieński i scholastyk krakowski). Zadbali oni o staranne wykształcenie bratanka, który po ukończeniu szkoły jezuickiej w Kaliszu przyjął niższe święcenia kapłańskie, następnie odbył kurs filozofii w kaliskim kolegium, zapisał się na studia teologiczne i prawne w Akademii Krakowskiej w 1722 r., a następnie w 1724 r. odbył podróż do Włoch i Państwa Kościelnego, gdzie w Rzymie „polerował umysł swój”, studiując teologię w Collegium Romanum. Uwieńczeniem edukacji była podróż po Europie, podczas której zwiedził Włochy, Francję i Niemcy. Wrócił do kraju ze znajomością języka włoskiego, francuskiego, niemieckiego i łaciny oraz pokaźnym zasobem wiedzy, którą pozyskał dzięki studiom i obserwacjom poczynionym w trakcie peregrynacji. Swoje przemyślenia zapisywał, prowadząc bardzo szczegółowy dziennik podróży i jak sam napisał w przedmowie do dzieła *Świat we wszystkich swoich częściach* „zapatrywał się na liczne wszelkich nauk akademie” i poczuł „smak” do studiów geograficzno-historycznych³⁶.

Po powrocie do kraju w 1726 r. przyjął służbę prałata domowego u prymasa Teodora Andrzeja Potockiego, który powołał go również na kanonik gnieźnieński. W następnym roku prymas Potocki wyświęcił go na kapłana i przeniósł na wyższą kanonik gnieźnieński, a stryj Łubieńskiego Andrzej wystarał się dla bratanka o stanowisko koadiutora scholasterii krakowskiej. W 1730 r. Władysław został scholastykiem krakowskim i na stałe przeprowadził się do Krakowa. Wyróżniał się pracowitością, dociekliwością i wieloma zdolnościami, zajmował się nie tylko nauką, ale też polityką. W wydzierżawionych od kapituły gnieźnieńskiej dobrach w Kamionce w ziemi wieluńskiej sporządzał staranne wypisy z dzieł historyczno-geograficznych autorów polskich, łacińskich, włoskich, francuskich i niemieckich, co stanowiło podstawę do opracowania obszernej geografii świata w języku polskim³⁷.

Łubieński dzieło swe zadedykował królowi, ale w osobnej przedmowie do szerokich kręgów polskiego czytelnika poleca je „narodowi polskiemu dla zabawy i rozrywki”³⁸. W oratorium do tego odbiorcy autor dzieli się wrażeniami z odbytej po Europie podróży i zwraca uwagę, że nauka jest podstawą działalności politycznej i aby dobrze kierować własnym państwem, należy poznać system rządów, zwyczaje i bogactwa sąsiednich państw. Osiągnięcie takiego stanu upatrywał w wykształceniu, stąd postulat założenia w Rzeczypospolitej uczelni, której celem powinno być kształcenie nowego pokolenia

³⁶ W.A. Łubieński, *Świat we wszystkich swoich częściach*, op. cit., Przedmowa do czytelnika, karta bez paginacji.

³⁷ E. Rostworowski, *Władysław Aleksander Łubieński h. Pomian*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, dostępne w: <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/wladyslaw-aleksander-lubienski-h-pomian-1703-1767-prymas-polski> [dostęp: 23.11.2024].

³⁸ W.A. Łubieński, *Świat we wszystkich swoich częściach*, Przedmowa do czytelnika, karta bez paginacji.

urzędników państwowych. Przygotowując do druku książkę, wskazuje na konieczność istnienia takiej uczelni.

W przedmowie skierowanej do czytelnika Łubieński wyjaśnił motywy podjęcia się tej pracy:

Umyśliłem wydania do druku *Świata we wszystkich swoich częściach*, bo jeżeli cokolwiek przyłożył starania i pracy, to nie z mojego wysiłku, prócz ułożenia zebranego z godnych, licznych, doświadczonych obcych Autorów, z których pilnego czytania przy nawiedzonych włoskich, francuskich i niemieckich państwach pierwszy smak chęci moich uczulem, a ile przy zapatrzeniu się w nich na liczne wszelkich nauk Akademie. Szczęśliwie tedy powróciwszy do Ojczyzny, umyśliłem sobie próżnowanie zabawić czytaniem włoskich, francuskich, łacińskich i niemieckich autorów, i z nich krótko zebrany pożytkiem na polski język, jakoż przez 12 lat (wyrzuciwszy z nich jak 4 roki na dwie funkcy Trybunału Koronnego z kapituł gnieźnieńskiej i krakowskiej konsekrowane na usługę publiczną, prócz innych przeszkód podczas zaszłych w Ojczyźnie rewolucyi), zebrawszy liczne manuskrypta, a zapatrzwszy się na wielu polskich autorów wcale milczących o umyślonej ode mnie zabawie, odważyłem się z wielką nieśmiałością one do druku podać³⁹.

Wyjaśnił też, że „istota tej księgi umyślonej ode mnie złączy historią wraz z geografią, jako najpewniejsze środki do poznania świata”⁴⁰. Z przedmowy wynika, że napisanie *Świata we wszystkich swoich częściach* kosztowało go dużo wysiłku. Ale wykorzystał pobyt na studiach w Rzymie i podróż po Europie do studiowania dzieł autorów obcych, których prace były mało znane, a wręcz niedostępne w kraju. Jak stwierdza, dało mu to solidne podstawy naukowe do pracy nad przygotowaniem własnego dzieła.

2. Charakterystyka materiału źródłowego

Praca W.A. Łubieńskiego liczy 656 stron tekstu paginowanego oraz ponad 30 stron bez paginacji. Stanowią go w początkowej części księgi: dedykacja skierowana do króla⁴¹, portret Augusta III⁴² oraz „Przedmowa do Nayaśniejszego y Naypotężniejszego Augusta III”, wydrukowana jednocześnie w dwóch językach – polskim i francuskim.

W dalszej kolejności znajdują się: portret W.A. Łubieńskiego, przedmowa autora skierowana do czytelnika, wykaz nazwisk autorów, których dzieła wykorzystał Łubieński do napisania swojej pracy, zgoda władz kościelnych i króla na druk książki oraz spis treści z wyszczególnieniem stron poszczególnych opisów. Ponadto w dziele

³⁹ Ibidem.

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ Łubieński był blisko związany z królem m.in. poprzez funkcję sekretarza wielkiego koronnego, dlatego poświęcił swoją pracę „Nayaśnieyszemu y naypotężniejszemu z Bożej Łaski Augustowi III. Królowi Polskiemu, Wielkiemu Xiążęciu Litewskiemu, Ruskiemu, Pruskiemu, Mazowieckiemu, Żmudzkiemu, Kijowskiemu, Wołyńskiemu, Podolskiemu, Podlaskiemu, Inflandskiemu [!], Smoleńskiemu, Siewierskiemu y Czerniechowskiemu a dziedzielnemu Xiążęciu Saskiemu Państw Rzymskich Elektorowi y Namiestnikowi, Panu a Panu Miłościwemu”.

⁴² Portret króla jest podpisany: „Fridericus Augustus III Rex Poloniarum Elector Sacsoniae etc.”

zamieszczone zostało 6 map z atlasu *Mappa Mundi*. Są to mapy o następujących tytułach: „Mappa Totus Mundi, Nova Tabula Europae, Nova Totius Regni Poloniae, Nova Tabula Asiae, Nova Tabula Africae, Nova Tabula Americae”), które również nie zawierają paginacji. Wszystkie wymienione detale zajmują w sumie około 20 stron. W końcowej części książki znajduje się „Indeks albo registr wszystkiego znajdującego się w tej księdze”, zawierający alfabetyczny spis osób i nazw geograficznych – w sumie dziewięć stron oraz dwie strony sprostowań zebranych w „Errata albo omełki znaczniejsze”.

Księga jest podzielona na kilka części. Rozpoczynając od stworzenia świata i opisu następującego po nim porządku na podstawie Księgi Rodzaju, poprzez historię Europy i opis „Monarchii Rzymskiej”, ziem i wysp włoskich, Hiszpanii, Francji, państw północnych: Brytanii, Danii, Szwecji, Moskwy, państw niemieckich, czeskich Węgier i Królestwa Polskiego, Rusi, państw otomańskich: Persji, Mongolii, Chin, Indii, Syjonu, Japonii, wysp azjatyckich, Afryki, aż po treści dotyczące „Ameryki poznaney y mniej poznaney y wysp iey”⁴³. Opisy zawierają wiele różnorodnych informacji, o czym autor nie omieszczał wspomnieć w przedmowie:

Jednym słowem przezacny czytelniku masz świat we wszystkich swoich częściach większych y mniejszych zupełnie opisany, y w każdym osobno państwie, xięstwie, rzczyzpospolitey, wyspie y pomniejszych prowincyach, masz chronologią monarchów, xiążąt, y od początku ich postanowienie, rząd, odmiany, humory, zwyczaje, religią, prawa, kraju obfitość, bogactwa moc y granice, podział na prowincye, miasta, kościoły, zamki, gruntów przymioty, y ciekawości, mieysca wynalezionych rzeczy nowych, y oyczyznę inweterów ich⁴⁴.

Nie będzie z pewnością przesadą, jeśli za Julianem Bartoszewiczem posłużę się porównaniem *Świata we wszystkich swoich częściach* do dzieła na miarę encyklopedii, pierwszej najobszerniejszej w języku polskim historii i geografii, o tak rozległej i niespotykanej dotąd wiedzy, urozmaiconej anegdotami i ciekawostkami, przekazanej w sposób prosty i zrozumiały, a napisanej dla polskiego czytelnika⁴⁵. Na podstawie charakteru dzieła można zauważyć, że piszący jest osobą duchowną, ponieważ na zakończenie każdego rozdziału podaje obszerny opis „Rządu duchowego” lub „Istoty Kościoła”, wyliczając przy tym patriarchaty, arcybiskupstwa, metropolie, biskupstwa i prowincje, wskazując na czas ich założenia.

Prasa ówczesna, po ukazaniu się *Świata we wszystkich swoich częściach*, zamieściła informacje na ten temat. „Kuryer Polski” w 1742 r. najpierw doniósł o ukazaniu się drukiem „Opus Geographicum in Folio alias świat we wszystkich swoich częściach opisany z pięciu Mappami, polszczyzną piękną y Drukiem Wrocławskim nie dawno in publicum wydane”⁴⁶. Z innego numeru gazety czytelnik dowiedział się, że dzieło można nabyć

⁴³ W. Łubieński, *Świat we wszystkich swoich częściach*, op. cit., Przedmowa do czytelnika, karta bez paginacji

⁴⁴ Ibidem.

⁴⁵ J. Bartoszewicz, *Znakomici mężowie polscy*, op. cit., s. 16–17.

⁴⁶ „Kuryer Polski”, 1742, nr 273.

w Warszawie, Krakowie, Lwowie, Poznaniu, Kaliszu, Zamościu, Wilnie „u tamtejszych bibliofilu”⁴⁷. Trzecia z kolei notatka prasowa wyjaśniała zasady korzystania z erraty oraz zawierała sugestię, aby czytać książkę od początku, co pozwoli na uniknięcie problemów z jej zrozumieniem⁴⁸.

Nakład drukarski *Świata we wszystkich swoich częściach* nie jest znany. Wiadomo tylko, że w 1763 r. fragmenty dotyczące Europy zostały przedrukowane⁴⁹. O ile chęć poznania Europy, a nawet związanego z nią od dawna gospodarczo i kulturowo kontynentu azjatyckiego wzbudzała zainteresowanie, to Afryka i Ameryka wydawały się dla Polaka kontynentami bardzo odległymi, wręcz drugoplanowymi. Potwierdza to w pracy Łubieńskiego zbliżona, niewielka ilość stron zawierających informacje o Afryce (23) i Ameryce (21).

3. Obraz Ameryki Łacińskiej

Opracowanie dotyczące półkuli zachodniej, zatytułowane „Ameryka”, znajduje się w ostatnim rozdziale książki (s. 635–656). Obejmuje dwustronicowy wstęp oraz podrozdziały nazwane: „Prowincje Ameryki Północnej”, „Ameryka Południowa”, „Ziemie Magellańskie”, „Ziemia Ognista”, „Wyspy Amerykańskie” i „Władza duchowna”. Integralną część tego rozdziału stanowi mapa („Nova Tabula Americae”) z zaznaczonymi konturami obu kontynentów amerykańskich i przylegającymi do nich wyspami. Mapa zawiera bardzo liczne nazewnictwo w języku łacińskim, czcionka jest zróżnicowana pod względem wielkości. Na kontynentach zaznaczone i podpisane są m.in. nazwy i granice prowincji, pasma górskie, rzeki wraz z odpływami, jeziora, główne miasta oraz naniesiona jest siatka geograficzna. Nie wszystkie występujące w opisie nazwy geograficzne mają swoje odzwierciedlenie na mapie.

Opis Ameryki Łacińskiej wyłaniający się z publikacji W.A. Łubieńskiego można podzielić na kilka zagadnień tematycznych.

3.1. Starożytne relacje o istnieniu nieznanego lądu

Wśród przywołanych przez Łubieńskiego autorów antycznych piszących o nieznanym lądzie byli Seneka, Platon i Diodor Sycylijszy⁵⁰. Powołując się na francuskiego

⁴⁷ „Kuryer Polski” 1742, nr 293.

⁴⁸ „Kuryer Polski” 1742, nr 299. Por. K. Maliszewski, *Obraz świata i Rzeczypospolitej w polskich gazetach rękopiśmiennych z okresu późnego baroku: studium z dziejów kształtowania się i rozpowszechniania sarmackich stereotypów wiedzy i informacji o „theatrum mundi”*, Toruń 1990.

⁴⁹ K. Estreicher, *Bibliografia polska*, cz. 3, t. 10, Lit. L–Łz, Kraków, druk UJ, 1906, s. 445, dostępne w: https://www.estreicher.uj.edu.pl/skany/?dir=dane_indeks|21 [dostęp: 18.11.2024].

⁵⁰ W. Łubieński, *Świat we wszystkich swoich częściach*, op. cit., s. 635–636.

historyka Chevreau, autor *Świata we wszystkich swoich częściach* podaje, że w dialogu Solona z księżniczką Egiptu jest mowa na temat „Wyspy Atlantycznej y przydaje, że nie chce examinować jakim sposobem ta wyspa zginęła, czyli trzęsieniem ziemi”⁵¹. Z kolei w dialogach Kritiasa i Timajosa Platon wkłada w ich usta informacje potwierdzające istnienie lądu, opisuje jego wielkość oraz bogactwo: „Ta wyspa jest tak wielka jak Azja i Afryka wraz złączone”⁵², posiada niezmierzone bogactwa, wśród których znajduje się kościół ze złota ozdobiony kością słoniową, perłami i srebrem. Przykłady te świadczą o ułamkowej wiedzy na temat Ameryki już w starożytności. Porównanie jej do kontynentu azjatyckiego i afrykańskiego stanowi przykład istnienia w świadomości starożytnych pojęcia o obszarze i rozciągłości opisywanego lądu.

Łubieński na podstawie relacji geografa francuskiego Nicolasa de Fer⁵³, który za Diodorem Sycylijczykiem podaje, że Fenicjanie wypływali za *Kolumny Herkulesa*, a prowadzeni przez sprzyjające wiatry „wysieść musieli na wyspę przeciwko Afryce bardzo obfitą i oblaną wielą rzekami, co się ma rozumieć o Ameryce”⁵⁴. Madera, Wyspy Zielonego Przylądka, Azory czy Wyspy Kanaryjskie leżące na Oceanie Atlantyckim połączone są z Morzem Śródziemnym poprzez Cieśninę Gibraltarską, i tam z całą pewnością docierali kupcy feniccy. Ponieważ wymienione wyspy leżą na krawędzi pasatu północno-wschodniego, wiatru sprzyjającego podróżom w głąb Oceanu Atlantyckiego, było więc możliwe, że Fenicjanie, „chwyciwszy sprzyjające wiatry”, żeglowali na zachód w kierunku Ameryki.

I jeszcze jeden przykład potwierdzający wiedzę starożytnych o istnieniu Ameryki. W liście Sylena do Midasa zapisane jest:

Europa, Azja i Afryka, albo Libia są oblane Oceanem, że za Oceanem znajduje się continens wielkości niewypowiedzianej, gdzie ludzie y zwierzęta są daleko większe jak nasze, y ludzie dłużej żyją y zwyczaje przeciwne mają naszym, y wielką obfitość mają złota y srebra, które u nich są mniejszego szacunku, jak u nas żelazo⁵⁵.

Ale czytelnik dowiaduje się również, że „Barbarowie Amerykańscy byli informowani o naszym świecie, bo po odkrytych tych tam krajach kalifornowie wyznali, że mieli pewną informacją od swoich przodków, że na inszym świecie są ludzie z brodą y odziani sukniami”⁵⁶.

⁵¹ Ibidem.

⁵² Ibidem.

⁵³ Nicolas de Fer (ur. 1646, zm. 25 października 1720 w Paryżu) – francuski kartograf, rytownik i wydawca.

⁵⁴ W. Łubieński, *Świat we wszystkich swoich częściach*, op. cit., s. 635.

⁵⁵ Ibidem.

⁵⁶ Inna relacja na ten temat brzmi: „Mexykanie także nauczeni od przodków swoich, że tam byli zaprowadzeni z inszych stron, y pytali się Hiszpanów jeżeli nie przyszli ze Wschodu. Informowani także ich prorocztwami uczynionemi im: że pewni ludzie z inszego świata mieli jednego dnia wnieść na ich ziemię”. W. Łubieński, *Świat we wszystkich swoich częściach*, op. cit., s. 635.

3.2. Odkrycie Ameryki

Na temat świadomości społeczeństwa średniowiecznego o istnieniu Ameryki Łubieński nic nie wspomina. Przenosi czytelnika od razu do wieku XV, twierdząc, że odkrycie tajemniczej krainy stało się marzeniem wielu żeglarzy. Krzysztof Kolumb, żeglując wzdłuż wybrzeży Afryki, dowiedział się od szypra okrętu biskajskiego „który przypłynął do wyspy Madery”, że okręt ten „był nawałnościami morskimi zapędzony na jakiś Continens Wysp ku Zachodowi”⁵⁷.

Informacja ta stała się inspiracją dla Kolumba do podjęcia wyprawy i „odkrył ten Nowy Świat R[oku] 1492 przez 6 lat tam nawigacją po 4 razy odprawiawszy y osadziwszy wyspy odkryte Hiszpanami zwane: Cuba, Jamaica, S. Dominika y Ispaniola przytym zbogaciwszy skarb królów hiszpańskich”, za co on i jego rodzina zostali bardzo hojnie wynagrodzeni przez monarchów hiszpańskich – króla Ferdynanda i królową Izabelę⁵⁸. Łubieński wspomina też o Florentczyku Amerigo Vespuccim, który

posłany do tychże Indii przez dom Emmanuela króla portugalskiego r[oku] 1497 odkrył wnętrzości same Ziemi Amerykańskiej a wynalazł Parwą y Brezylją, dlaczego od iego imienia nazwana ta część świata Ameryka zowie się y Indya Zachodnią, bo na ten czas także Portugaltowie odkryli Indye Wschodnie⁵⁹.

3.3. Położenie i warunki geograficzne

Całą półkulę zachodnią podzielił Łubieński na Amerykę Północną, nazywaną Meksykańską, i Amerykę Południową, określaną „Peruwiana”⁶⁰. Charakteryzując prowincje Ameryki Północnej, wymienił: Kanadę nazywaną „Nową Francją”, Ziemię Nową („Ta wyspa jest przy weyściu na rzekę S. Wawrzyńca”), Akadyę (z miastem Port-Royal), Nową Anglię z Bostonem, prowincję i miasto Nowy Jork, Wirginię, Karolinę, Florydę, Nowy Meksyk i Nową Hiszpanię. Natomiast Ameryka Południowa „dzieli się na 7 państw. 1. Terra Firma zamyka w sobie Karybanę. 2. Peruwia. 3. Kray Amazonów. 4. Brazylia. 5. Chilia. 6. Paragvay y Tucuman. 7. Ziemie Magellańskie”⁶¹.

Przedstawiony podział zamykał w sobie wszystkie znane Łubieńskiemu terytoria znajdujące się na półkuli zachodniej, natomiast podział na Amerykę Meksykańską i Amerykę „Peruwianę” wynikał z istnienia w XVI w. dwóch wicekrólestw – Meksyku i Peru. Z analizy zapisów wynika, że jego wiedza na temat całej Ameryki Północnej, z wyjątkiem Nowej Hiszpanii, była dość pobieżna.

⁵⁷ Ibidem.

⁵⁸ Ibidem, s. 636.

⁵⁹ Ibidem.

⁶⁰ Ibidem.

⁶¹ Ibidem, s. 643.

Analizując informacje dotyczące Ameryki Południowej, Nowej Hiszpanii i Wyp An-tylskich wyraźnie widać, że Łubieński wie na ich temat dużo więcej, chociaż i tutaj moż-na zauważyć wiele nieścisłości. Równoczesna analiza opisu i mapy pomaga zobrazować kontynent Ameryki Południowej, którą autor porównuje do wyspy w kształcie piramidy, oblanej z trzech stron morzem, a na północy połączonej Przesmykiem Panamskim z Ame-ryką Północną⁶². Oprócz Ameryki Meksykańskiej i „Peruwiany” do Ameryki należą wy-spy wchodzące w skład Wielkich Antyli, położone na „Morzu Północnym” i „tych wysp jest wielka liczba”⁶³. Są one podzielone na tzw. wyspy francuskie („Desiderda, Gvadelupa, Martinika, S. Krzyża, S. Bartelemi, Grenada, Marigalenta, S. Lucy”), angielskie („Anti-go, Barbada, Jamaica, Bermudy”), holenderskie („Tabaco, S. Tomasza, Bekla”) i hisz-pańskie („Margarita, Trinidad, S. Dominik, Cuba, Porto Rico”)⁶⁴.

Charakterystyka Ameryki Łacińskiej zawiera dużo informacji na temat ukształto-wania geograficznego. Krainy i prowincje prezentowane w tekście są zgodne z danymi naniesionymi na mapę. Bez trudu można zlokalizować położenie wymienionych pro-wincji na mapie, dużo trudniejsze jest to w przypadku małych wysp, ale po wnikliwej analizie i to jest możliwe.

Opis geograficzny zawiera charakterystykę Ameryki Łacińskiej pod kątem ukształ-towania powierzchni, występujących tam pasm górskich, wulkanów, równin poprze-cinanych licznymi rzekami, w tym Amazonką, Orinoko, Magdaleną, rzeką Paragwaj i La Plata. Znajduje się też informacje dotyczące bogactw naturalnych, w tym srebra i złota. Łubieński podaje miejsca występowania i wydobywania tych kruszców, w tym pozyskiwania w niektórych rzekach tzw. złotego piasku⁶⁵. Twierdził, że pasma górskie w Meksyku, Ameryce Środkowej i Południowej należały do najbardziej zasobnych ob-szarów złóż metali szlachetnych, stąd góry Andy w okolicach miasta Arequipy i prowincji Pacamores nazywa „złotymi górami”, a w okolicach miasta Plata „górami srebrny-mi”⁶⁶. Twierdzi, że najuboższa w surowce naturalne jest Brazylia, rejon Amazonki oraz cała środkowa i południowa część kontynentu. Zapewne nic nie wiedział o odkrytych w 1694 r. bogatych złożach złota w Brazylii⁶⁷.

Zestawienie różnych pod względem ukształtowania rejonów geograficznych stało się punktem wyjścia do opisu klimatu. Strefa gorąca występuje na terenie Nowej Hiszpanii, „Tierra Firma”, Amazonki, Brazylii, Peru i Antyli⁶⁸, przy czym gorące „niezdrowe”

⁶² Ibidem. „Ta część Ameryki zwana Peruviana jest na kształt wyspy na formę piramidy, graniczająca na północ z istmem Panamą, który ją łączy z Ameryką Północną”.

⁶³ Ibidem, s. 651. Łubieński dla określenia Morza Karaibskiego stosuje obowiązującą wówczas nazwę Morze Północne.

⁶⁴ Ibidem, s. 653.

⁶⁵ Ibidem.

⁶⁶ Ibidem, s. 647.

⁶⁷ S. Zaborski, *Cukier, złoto i kawa*, Warszawa 1973, s. 68.

⁶⁸ W. Łubieński, *Świat we wszystkich swoich częściach*, op. cit., s. 643.

powietrze koncentruje się na obszarze „Tierra Firma” i nad Amazonką, zaś na pozostałym, wymienionym powyżej terytorium klimat jest korzystny i sprzyja akcji osiedleńczej⁶⁹. Szczegółowo rozpisuje się też o osobliwościach klimatycznych Peru, nie wspominając jednak o nękających ten obszar trzęsieniach ziemi⁷⁰. Z kolei strefa klimatyczna zimna dominuje na terytorium Chile i Paragwaju. Jej występowanie ma związek ze znajdującymi się tam górami („Gór Andów okrytych śniegami”) i sąsiedztwem morza, które warunkują surowość klimatu⁷¹. Ciekawostką jest „odwrócenie pór roku” w stosunku do innych regionów Ameryki („Wiosna tam zaczyna się w wrześniu, lato w styczniu, jesień w marcu, a zima w czerwcu”)⁷². Trzecia strefa klimatyczna występuje na Ziemi Magellana i Ziemi Ognistej. Jest tam klimat bardzo zimny⁷³.

3.4. Fauna i flora

Praca Łubieńskiego jest pełna ciekawych informacji na temat zwierząt i ptaków, które wymienia z nazwy, charakteryzując ich występowanie w poszczególnych strefach klimatycznych. Są wśród nich: lwy i tygrysy⁷⁴, dziki, niedźwiedzie, dzikie kozy i owce, w rzekach krokodyle oraz liczne zwierzęta stanowiące obiekt polowań ze względu na wartościowe mięso i skórę⁷⁵. Wydaje się, że chcąc zachęcić czytelnika do lektury, podaje ciekawostki np. o słynnych z dużych rozmiarów żółwiach żyjących na wyspach antylskich, które są w stanie pomieścić na swojej skorupie równocześnie nawet pięć osób i swobodnie poruszać się z takim ciężarem na grzbiecie⁷⁶. Z kolei w Nowej Hiszpanii żyje ptak o nazwie „cincan”, charakteryzujący się różnobarwnym upierzeniem, żywiący się jedynie „rosą i zapachem kwiatów”⁷⁷, natomiast Brazylia jest ojczyzną malutkie-

⁶⁹ Ibidem, s. 645–547.

⁷⁰ O trzęsieniach ziemi w Peru w 1746 i 1749 r. dużo informacji zamieszczano w Uprzywilejowanych Wiadomościach 552/1747 i K P. 646/1749.

⁷¹ W. Łubieński, *Świat we wszystkich swoich częściach*, op. cit., s. 649.

⁷² Ibidem.

⁷³ Ibidem, s. 650.

⁷⁴ „Góry i lasy tego państwa żywią wiele lwów, tygrysów y innych zwierza okrutnego, rzeki zaś wiele krokodyłów”. Ibidem, s. 644.

⁷⁵ „W tym kraju owce są tak wielkie jak konie, ale z ogonem krótkim a rogami wielkimi. Przy tym znajdują się dziki, lwy, tygrysy, niedźwiedzie, kozy dzikie etc.” Ibidem, s. 645. „Zwierzęta także nie zwyczajne żywi, osobliwe skwaty, ten zwierz jest taki jak kot a ma głowę lisią, jak go zaś odrą y upieką nazywają go: wieprz we mleku, y przyuczają go tak przy domach, jak koty, ale gorszy ma bydz kiedy się rozgniewa od małpy y odyńca”. Ibidem, s. 654.

⁷⁶ „Znajdują się tak wielkie żółwie, że 5 ludzi może usieść na jednym, który nie uważając ciężaru idzie sobie pod nimi, tak zaś wiele ich jest”. Ibidem, s. 653.

⁷⁷ „Znajduje się tu ptaszek zwany cinkon niepodobna jak żywego i cudownego koloru, tylko rosy i zapachem kwiatów żyje, y wiesza się na gałązce jednej, gdzie zasypia w październiku, a nie odecknie się aż w kwietniu”. Ibidem, s. 639.

go, podobnego do słowika ptaszka o nazwie „gonombucha”⁷⁸. Zauważa się też pewne pomyłki, przykładowo pisze o ptakach „cucuyes, które w nocy świecą tak jasno, że jechać, czytać i pisać przy ich świetle może”⁷⁹. W tym przypadku autor pomylił nazwy, ponieważ opisane przez niego istoty nie są ptakami, a owadami o nazwie „cochinillas” – świetliki⁸⁰.

Także flora jest bardzo urozmaicona, a wieczne zielone lasy Ameryki porośnięte są cyprysami, cedrami⁸¹, drzewem „brezylskim” w Brazylii⁸² i prowincji S. Marta⁸³, drzewem „caninga”, z którego wytwarza się cynamon⁸⁴, oraz drzewem kauczukowym, służącym do wyrobu gumy i świec⁸⁵. Wśród innych roślin autor wymienia „cukry”, czyli trzcinę cukrową, bawełnę, przyprawy korzenne, pieprz, tytoń, rośliny do produkcji barwników oraz owoce cytrusowe, a wśród nich pomarańcze i cytryny, granaty oraz winogrona⁸⁶. Obfitość tego rodzaju informacji jest ogromna.

3.5. Kultura ludów w okresie przed- i pokolumbijskim

Pisząc o tubylczych plemionach Ameryki Łacińskiej, Łubieński nazywa ich „barbarami amerykańskimi”, Amerykanami lub „oryginalnymi Indami”⁸⁷.

Opis kultur indiańskich ery przedkolumbijskiej rozpoczyna od charakterystyki cywilizacji Azteków, Indian, którzy byli świadkami podboju hiszpańskiego i padli jego ofiarą. W opisie Łubieński ani raz nie używa nazwy Aztekowie, chociaż podaje informacje na temat ich państwa, władcy Montezumy, stolicy Tenochtitlanu, plemion zależnych od władzy Azteków i wielu innych aspektów ich dziejów. Wśród wymienianych

⁷⁸ „W tym kraju znajduje się ptaszek zwany gonambuchnie większy od muchy zimowej, mający skrzydła jasne, głos tak wdzięczny w śpiewaniu jak słowik”. Ibidem, s. 647.

⁷⁹ Ibidem, s. 652.

⁸⁰ J. Esquemeling, *Bukanierzy amerykańscy*, Gdańsk 1972, s. 27.

⁸¹ W. Łubieński, *Świat we wszystkich swoich częściach*, op. cit., s. 641, 653.

⁸² Ibidem, s. 648.

⁸³ Ibidem, s. 644.

⁸⁴ „Drzewo także się znajduje na tej wyspie [Kubie] zwane caninga, którego skórka ma smak i zapach cynamonowy, a nią zaprawują tameczni potrawy mięsne”. Ibidem, s. 653.

⁸⁵ „Znajduje w sobie ta wyspa [Porto Rico] drzewo wydające z siebie gumę białą z której świece robią y rany nią leczą”. Ibidem.

⁸⁶ W. Łubieński, *Świat we wszystkich swoich częściach*, op. cit. O prowincji Chiapa pisze: „Wydaje z siebie cukry, cacao, bawełny, jedwabie, farby szkarłatne”. Ibidem, s. 643. „Grunta obfitują w zboża y jarzyny wszelakie, których my tu wcale nie znamy, Amerykanowie zaś niemi żyją”. Ibidem, s. 644. „Peruvia najwięcej zaś obfituje w bawełny, cukry, owoce, pszenice, oliwy, wina wysmienite”. Ibidem, s. 645. W Brazylii w Maragnan „melony specyalne we dwa miesiące po zasianiu ich, y tak są dobre w styczniu, jak y w sierpniu. Znajduje się tu y drzewo mangaa, którego liście podobne do bukszpanu, kwiat zaś żółty, owoc podobny do moreł, ale bez pestków, smak zaś tak delikatny, że się rozplynie jak cukier w ustach”. Ibidem, s. 448.

⁸⁷ W. Łubieński, *Świat we wszystkich swoich częściach*, op. cit., s. 635–645, passim.

przez Łubieńskiego plemion są Indianie zamieszkujący Tlaxalę (Tlaszkalanowie), którzy wsparli Corteza i wspólnie z Hiszpanami dokonali podboju pozostałych plemion meksykańskich⁸⁸. Należy podkreślić, że wiadomości dostarczane przez Łubieńskiego na temat Indian z rejonu Meksyku są fragmentaryczne, opis cywilizacji azteckiej ogranicza się do wybranych epizodów politycznych, z pominięciem dorobku kulturowego, co powoduje, że wizja cywilizacji meksykańskiej jest niepełna. Nie znajdujemy też żadnych wzmianek na temat Majów, co jest uzasadnione, ponieważ Łubieński nie mógł o nich wiedzieć ze względu na odkrycie ich istnienia dopiero w I poł. XIX w.

Najbardziej interesujący i dość szczegółowy jest opis przedkolumbijskiej kultury plemienia Inków, żyjących na kontynencie Ameryki Południowej w wysoko położonych dolinach górskich Andów. Można się z tego opisu dowiedzieć o początku powstania państwa w I poł. XII w., poznać imiona pierwszych władców, proces osadnictwa i sposób organizacji państwa. Czytelnik ma też możliwość poznania założeń religii inkaskiej, zasad sprawowania kultu i bogactw posiadanych przez Inków⁸⁹.

Omówiony został też najazd Pizarra na państwo Inków i wykorzystanie przez konkwistadora walk dynastycznych o władzę w tym państwie w celu przejścia panowania przez Hiszpanów⁹⁰. Warto podkreślić, że informacje o bajecznych skarbach Inków, o których pogłoski krążyły w Rzeczypospolitej od czasu odkrycia Ameryki, nie były dotychczas udokumentowane żadną dostępną w języku polskim literaturą⁹¹.

Łubieński pisze też o ludności tubylczej zamieszkującej dżunglę nadamazońską, wymienia Araukanów, Chilenów, Purenów i Tukapellów tworzących organizacje plemienne, opisuje cechy budowy ich ciała oraz przymioty, w tym waleczność, a także wierzenia i wyjątkowe poczucie wolności u Araukanów, którzy nieustannie walczyli z Hiszpanami w obronie swojej niezależności⁹².

Interesujące informacje dotyczą też plemion zamieszkujących Brazylię, przybliżony jest sposób ich życia i gospodarowania. Łubieński wspomina o korzeniu manioku stanowiącym podstawowe pożywienie tych ludów, „jest to korzeń ogrodowy, który się rżęsiło u nich rozradza y z niego robią chleb, y trunek, którym się upić może”⁹³. Wśród plemion brazylijskich wymienia Topinambów, Mergaiasów, Paraibasów i Tapusów⁹⁴.

Warto nadmienić, że przebywający w I poł. XVII w. w Ameryce Krzysztof Arciszewski spisał swoje przeżycia i obserwacje, przy czym uwagę jego zwróciły sposób

⁸⁸ Ibidem, s. 639–643.

⁸⁹ Ibidem, s. 645–647.

⁹⁰ Ibidem, s. 645–646.

⁹¹ M. Paradowska, *Polacy w Ameryce Południowej*, Wrocław 1977, s. 16–19.

⁹² „Araukowie więcey jak 100 lat wojnę toczyli z Hiszpanami dla obronienia swojej wolności, y dotąd są wolni. R. 1567 pojмали Baltywiusza kapitana hiszpańskiego, któremu złoto roztopione lali w gardło miasto napoju”. W. Łubieński, *Świat we wszystkich swoich częściach*, op. cit., s. 649.

⁹³ Ibidem, s. 648.

⁹⁴ Ibidem, s. 647–648.

życia i zwyczaje Indian, z którymi się spotkał⁹⁵. Podobnie i Łubieński, w porównaniu do innych informacji o Ameryce, bardzo rozbudował opis życia i obyczajów plemion brazylijskich.

W relacji Łubieńskiego odnajdujemy też informacje o plemionach praktykujących kanibalizm, występujących zarówno wśród plemion brazylijskich, jak też plemion żyjących w górach w północnej części Ameryki Południowej, a zamieszkałej przez „oryginalnych Indów”⁹⁶.

Porównanie Indian sprzed 1492 r. do „okrutnych barbarów”, ludzi nieposiadających w mniemaniu Łubieńskiego żadnej religii, oddających cześć siłom przyrody, a na terenie Meksyku składającym krwawe ofiary bałwochwalcom posiadającym plemienną organizację⁹⁷, miało na celu wywołanie u czytelnika przekonania o niskim poziomie cywilizacyjnym plemion indiańskich. Okres odkrycia Ameryki i jej kolonizacji spowodował według Łubieńskiego radykalne zmiany w mentalności tubylców, którzy pod wpływem Hiszpanów i Portugalczyków zmienili swój sposób życia, przeobrażając się w posłusznych i łagodnych ludzi, którym jako zaszczyt dano możliwość poznania prawdziwej religii chrześcijańskiej. Łubieński, zestawiając jakoby dwa oblicza Ameryki, uwidocznił zasadniczy wpływ kolonizacji na autochtonicznych mieszkańców Ameryki.

3.6. Kolonizacja Indii Zachodnich i system zarządzania koloniami

Autor z dużą dokładnością opisuje odkrywanie przez Kolumba nowych, nieznanych ziem, przedstawiając ich zasięg terytorialny, charakteryzując kolejne jego wyprawy⁹⁸. Píše o podbojach Corteza, Ferdynanda Magellana, Alvareza Cabrała⁹⁹. Na podstawie tych informacji czytelnik miał proste zestawienie, że cała Ameryka Łacińska w pierwszym etapie kolonizacji dzieliła się na hiszpańską i portugalską, chociaż nie zostało wyjaśnione, na jakich prawach te dwa państwa opierały swoje tam panowanie.

Kolejna grupa tematów dotyczyła akcji osiedleńczej Europejczyków. Największe zagęszczenie ludności znajdowało się na terenach starych wysokich kultur indiańskich, na obszarach Meksyku i Peru oraz w północnej części Ameryki Południowej na wschód od rzeki Orinoko¹⁰⁰. Wynikało to z łagodnego klimatu oraz zasobów kruszców, które dla osadników stanowiły miernik wszelkich materialnych wartości, kojarzyły się z władzą i siłą oraz rozkoszą sytego i beztróskiego życia.

⁹⁵ M. Paradowska, op. cit., s. 79–80.

⁹⁶ W. Łubieński, *Świat we wszystkich swoich częściach*, op. cit., s. 648.

⁹⁷ Ibidem, s. 635–636.

⁹⁸ Ibidem, s. 639–645, 651–653.

⁹⁹ Ibidem, s. 645 – 649, 650.

¹⁰⁰ Ibidem, s. 643–645.

Omówiony został też system zarządzania koloniami. Łubieński, opisując formę rządów w koloniach, całe terytorium podległe Hiszpanii przedstawia według podziału administracyjnego, obejmującego dwie nadrzędne jednostki, wicekrólestwo Meksyku i wicekrólestwo Peru¹⁰¹. Na czele wicekrólestw stali urzędnicy – wicekrólowie, których kadencja trwała 5 lat¹⁰². Nie znamy ich nazwisk, niewiele wiadomo też, jak zmieniał się system zarządzania koloniami oraz jakie zmiany w administrowaniu koloniami dokonywały się w I poł. XVIII w.¹⁰³ Autor dokonuje też podziału skolonizowanego terytorium na tzw. audiencje, wylicza miasta należące do poszczególnych audiencji¹⁰⁴, nie wyjaśnia zaś, że podział ten wynikał z organizacji sądownictwa i że w skład audiencji mogło wchodzić nawet kilka prowincji administracyjnych.

3.7. Kościół katolicki i wiara

Prezentując kolejne terytoria, Łubieński pisze na temat spraw dotyczących Kościoła i wiary w Nowym Świecie, stanowiących integralną część systemu kolonialnego. Nominacje i obsadzanie stanowisk kościelnych na nowo odkrytych ziemiach należało do kompetencji króla hiszpańskiego, a wybrani przez monarchę duchowni byli zależni od władzy świeckiej. Podobnie sytuacja przedstawiała się w portugalskiej Brazylii, gdzie również decyzja wyboru władz kościelnych należała do monarchy portugalskiego¹⁰⁵. Autor bardzo słusznie zwrócił uwagę na tę kwestię, ponieważ przywilej ten zastrzeżony był wyłącznie dla papieży.

Rozprzestrzenianie się katolicyzmu w Ameryce Łacińskiej prowadzone było równolegle z odkrywaniem i kolonizowaniem nowych obszarów, a zakładanie biskupstw i klasztorów było powiązane z zakładaniem i zasiedlaniem miast. Czytelnik dowiaduje się o powstaniu pierwszego biskupstwa na Wielkich Antylach w mieście Santo Domingo w 1513 r.¹⁰⁶, a następnie o kolejnym w Meksyku, gdzie na pierwszego biskupa wyznaczony został Juan de Zumárraga (Jan Cumaragna)¹⁰⁷. To właśnie jemu Łubieński przypisuje początek wprowadzenia reformy Kościoła w Nowym Świecie¹⁰⁸.

¹⁰¹ Ibidem, s. 639–643, 645–647.

¹⁰² Ibidem, s., s. 639–643.

¹⁰³ Por. *Dzieje Ameryki Łacińskiej od schyłku epoki kolonialnej do czasów współczesnych*, t. 1, 1750–1870/1880 pod red. T. Łepkowskiego, Warszawa 1977, s. 13–14.

¹⁰⁴ W. Łubieński, *Świat we wszystkich swoich częściach*, op. cit., s. 639–643.

¹⁰⁵ Ibidem, s. 655–656.

¹⁰⁶ Ibidem.

¹⁰⁷ Ibidem.

¹⁰⁸ Pierwszy biskup Meksyku opracował podręcznik dla duchowieństwa diecezjalnego pt. *Doctrina breve*, prosty, dwujęzyczny (w języku hiszpańskim i nahuatl) katechizm dla Indian. Por. H.J. Parry, *Morskie Imperium Hiszpanii*, Gdańsk 1983, s. 145.

W części dotyczącej władzy duchownej znajdujemy informacje na temat podziału na arcybiskupstwa i biskupstwa. I tak, cała Ameryka Łacińska podzielona była na sześć prowincji kościelnych, pięć w Ameryce hiszpańskiej i jedną w portugalskiej. Arcybiskupstwa były w: S. Salvador (3 biskupstwa), La Plata (5 biskupstw), Santa Fe (3 biskupstwa), Lima (8 biskupstw), S. Dominik (4 biskupstwa), Mexicum (10 biskupstw)¹⁰⁹. Z opracowanego zestawienia można się dowiedzieć na temat czasu powołania każdej jednostki administracyjnej Kościoła. Spośród wymienionych arcybiskupstw tylko S. Salvador podniesiony został do rangi stolicy i siedziby arcybiskupstwa w XVII w., wszystkie pozostałe utworzono w XVI w. Łubieński nie uaktualnił danych do stanu z początku XVIII w.¹¹⁰ Autor podaje też informację o 400 klasztorach męskich i żeńskich znajdujących się w Ameryce, wymienia takie miasta, jak: Craxaca, Gwatemala, Grenada, Cartago, Chiapa Real, będące siedzibami klasztorów¹¹¹.

Poświęca też nieco uwagi przybyłym do Limy jezuitom, opisuje rozwój struktur zakonnych, prowadzoną przez nich działalność edukacyjną, związaną z tym rozbudowę sieci kolegiów i zakrojone na szeroką skalę inicjatywy oświatowe¹¹². Znane były też Łubieńskiemu uczelnie zwane Akademiami, zlokalizowane w miastach Meksyk i Lima¹¹³.

Innym rodzajem działalności religijnej w Ameryce Łacińskiej była akcja misyjna wśród Indian, przodowali w niej także jezuiti. Jako cel swojej działalności postanowili sobie wyprowadzić tubylców z lasu, nauczyć ich osiadłego trybu życia, uprawy roli i stworzyć z nich cywilizowanych ludzi¹¹⁴. Równolegle do wprowadzanych początków rolnictwa jezuiti przygotowywali i przysposabiali Indian do przyjęcia nowej wiary. Terenem działalności misji jezuickich była m.in. Panama, a miastami założonymi przez jezuitów Itapca i S. Ignatio¹¹⁵. Interesującym aspektem jest problem wprowadzania nowej wiary wśród Indian. Łubieński, opisując najpierw wierzenia Indian, a następnie wiarę katolicką, twierdzi, że chrześcijaństwo dosyć szybko zastąpiło religie pierwotne Indian. Wynikało to nie z autentycznego przekonania dotyczącego wyższości chrześcijaństwa, ale z bojaźni wobec represji ze strony kolonizatorów¹¹⁶. Łubieński uważa, że chrześcijaństwo w Ameryce Łacińskiej jest religią państwową narzuconą siłowo, której nieprzyjęcie mogło spowodować groźne następstwa dla Indian. Przyjęcie zaś nic nie

¹⁰⁹ W. Łubieński, *Świat we wszystkich swoich częściach*, op. cit., s. 656.

¹¹⁰ H.N. Bailey, A.P. Nasarir, *Dzieje Ameryki Łacińskiej*, Warszawa 1969, s. 205. Pod koniec ery kolonialnej w Ameryce hiszpańskiej było 10 arcybiskupstw. Z podanych przez Łubieńskiego danych wynika, że nie posiadał on informacji na temat systemu i organizacji władzy kościelnej w czasach mu współczesnych, a w odniesieniu do XVI w. spotyka się niekonsekwencje w wyliczeniu ilości biskupstw. Wiedza Autora dotyczy przede wszystkim stanu wiedzy na czas XVI w., sporadycznie wybiegając w wiek XVII.

¹¹¹ W. Łubieński, *Świat we wszystkich swoich częściach*, op. cit., s. 655–656.

¹¹² Ibidem, s. 645–647.

¹¹³ Ibidem, s. 639–643, 645–647.

¹¹⁴ Ibidem, s. 649.

¹¹⁵ Ibidem.

¹¹⁶ Ibidem, s. 639–643.

zmieniło w ich życiu, ponieważ mogli oni w dalszym ciągu potajemnie kultywować poprzednie wierzenia. Wprowadzenie nowej religii przez kolonizatorów przybierało różne formy, ale wszystkie one były bardzo prymitywne. Autor jako środek przymusu przywołuje kary cielesne, pod groźbą których Indianie byli zmuszani do uczestnictwa we mszy św., nie otrzymując wcześniej żadnych nauk wstępnych i nie rozumiejąc istoty nowej religii¹¹⁷.

Odejście od dogmatów Kościoła tłumiła inkwizycja, będąca najwyższym trybunałem sprawiedliwości. Łubieński jako siedziby inkwizycji wymienia Limę i Meksyk¹¹⁸, nie pisze jednak nic o ich działalności.

Ameryka Łacińska doczekała się również własnych świątyń i błogosławionych, najbardziej znaną była Indianka z Limy, kanonizowana Roza Limana, której terenem działalności misyjnej i ojczyzną była Lima i jej okolice¹¹⁹.

Nazwy nowo zakładanych miast i osad związane są z kultem świętych i religią katolicką. Do najpopularniejszych miast należały: Św. Jakub, Św. Michał, Św. Wincenty, Św. Łucja, Św. Marta, Boże Ciało, Imię Boga i inne.

Religia chrześcijańska, jak mogli się przekonać czytelnicy *Świata we wszystkich swoich częściach*, miała być czynnikiem spajającym kolonie w rękach korony hiszpańskiej i portugalskiej. Działalność misyjna monarchii – jak wynika z opisu – była powierzchowna, prowadzona zarówno nieodpowiednimi środkami, jak też w nieodpowiedni sposób.

*

Reasumując, należy odpowiedzieć sobie na pytanie, czy na podstawie *Świata we wszystkich swoich częściach* czytelnik mógł poszerzyć swoje horyzonty myślowe, poznać organizację polityczną oraz obraz geograficzny Ameryki Łacińskiej, dowiedzieć się nieco o rdzennych mieszkańcach tego terytorium i zaobserwować zmiany wynikające z kolonizacji dokonanej przez Europejczyków.

Opracowanie Łubieńskiego cechuje się zarówno pod względem ilości informacji, jak i przydatności do odtworzenia interesującej problematyki dużą ilością gruntownej, rzeczowej wiedzy, zebranej i usystematyzowanej w pewną całość. Bardzo ważną zaletą książki jest jej druk w języku polskim, ponieważ stwarzał większe możliwości dotarcia do szerszych kręgów czytelniczych. Dzieło Łubieńskiego stanowiło przełom, ponieważ zaspokajało wewnętrzną ciekawość i potrzebę nauki. Pozwalało wykorzenić pokutujące wśród szlachty przekonanie o niewyobrażalnych bogactwach Ameryki i podać autentyczne informacje na jej temat. Przedstawiona przez autora wiedza w przeważającej

¹¹⁷ Ibidem.

¹¹⁸ Ibidem, s. 639–643, s. 643–645.

¹¹⁹ Ibidem, s. 645–647.

części jest wiarygodna, chociaż nie zawsze aktualna, a gawędziarski język opisu mógł wzbudzić wśród czytelników większe zainteresowanie.

Wydaje się, że dzieło Władysława Aleksandra Łubieńskiego opublikowane w 1740 r. pozwalało odpowiedzieć na wiele nurtujących pytań, stało też u podstawy zasadniczych przemian w nauce polskiej, szkolnictwie, czasopiśmiennictwie, druku podręczników i dzieł naukowych.

Bibliografia

Starodruki

- Bielski M., *Kronika wszytkiego swyata na ssec wyekow, monarchie czterzy rozdzielona, s Kozmografią nową y z rozmaitemi krolestwy tak poganskimi zydzowskymi yako y krzescianskymi, s Sybillami y prorocctwy ich, po polsku pisana s figurami [...] od poczatku aż do [...] 1551 [...] między ktorem i też nasza Polska na ostatku zosobna y est wypisana*, 1551.
- Possevini A., *Bibliotheca selecta, qua agitur de ratione studiorum*, Roma 1593.
- Marcin z Urzędowa, *Herbarz Polski to jest o przyrodzeniu ziół i drzew rozmaitych i inszych rzeczy do lekarstw należących księgi dwoje*, Kraków 1595. Dostępne w: <https://polona.pl/item-view/0b2a83ba-4a36-4069-96bc-b4c1468573a8?page=4> [dostęp: 22.11.2024].
- O rozszerzeniu wiary s. chrześcijańskiej katolickiej w Ameryce na Nowym świecie, zwłaszcza w królestwie Peru, opisanie krótkie księdza Jakuba Torres Societatis Iesu, prokuratora prowincji Peru, gdzie się też przypominają niektóre osobliwe i znaczne sprawy lat blisko przeszłych. Na końcu przydany jest List roczny wysp Philippin roku 1600, na polskie z włoskiego przełożone*, Kraków 1603.
- Syreński Sz., *Zielnik Herbarzem z języka łacińskiego zowią. To jest opisanie własne imion, kształtu, przyrodzenia, skutków, y mocy ziół wszelakich drzew, krzewin y korzenia ich, kwiatu, owoców, soków...*, zawierającego opisy 765 roślin głównie leczniczych oraz sposoby ich użytkowania, Kraków 1613.
- Formankovic J.S., *Geographiae compendium succincta meyhodo dispositum [...] Kraków 1671*, dostępne w: <https://www.dbc.wroc.pl/dlibra/doccontent?id=65981> [dostęp: 26.11.2024].
- Naumański J., *Geographia novissima albo wielce pożyteczne a przez pytania sporządzone opisanie świata, ziem i miast, z których cztery części świata Europa, Azja, Afryka, Ameryka, geograficznie, fizycznie, politycznie i historycznie objaśnione i illuminowanemi mapami na pożytek kwitnącej młodości wydane [...]*, Warszawa, 1729.
- Kalendarz polityczny i historyczny na rok Pański 1738 po przybyszowym pierwszy, po przystępnym wtóry, zawierający, rewolucye roczne, lunacye, zaćmienia słońca, ephemerides albo dzieie znaczniejsze które się tego dnia trafiły [...]* zebrane przez X. Jana Poszakowskiego, brak paginacji.
- Łubieński W.A., *Świat we wszystkich swoich częściach mniejszych i większych, to jest w Europie, Azji, Afryce y Ameryce w monarchiach, królestwach, księstwach, prowincjach, wyspach i miastach geograficznie i historycznie określony*, Wrocław 1740.
- Chmielowski B., *Nowe Ateny albo akademia wszelkiej scienicy pełna na różne tytuły, jak na classes podzielona, mądrym dla memoriału, idiotom dla nauki, politykom dla praktyki, melancholikom dla rozrywki erylowana...*, t. 1–2, Lwów 1745–1746.
- Szaniawski K.P., *Geographiae civilis seu historicae synopsis omnibus principis, guae ad perfectum humus artis studium desiderantur; instructa ad usum iuventutis Piarum Scholarium Provinciae Lithuanae ex probatissimis auctoribus excerpta...*, Lwów 1748.

Źródła drukowane

- Ojcowskie synom przestrogi. Instrukcje rodzicielskie (XVI–XVII w.)*, wstęp i objaśnienia D. Żołądz-Strzelczyk, M.E. Kowalczyk, Wrocław 2017.
- Przestrogi i nauki dla dzieci. Instrukcje rodzicielskie (XVIII w.)*, wstęp i objaśnienia M.E. Kowalczyk, D. Żołądz-Strzelczyk, Wrocław 2017.
- Źródła do dziejów staropolskich podróży edukacyjnych*, red. D. Żołądz-Strzelczyk, M.E. Kowalczyk, Wrocław 2017.

Prasa

- „Kuryer Polski” 1742, nr 273, 293, 299.
- „Kuryer Polski” 1749, nr 646.
- „Uprzywilejowane Wiadomości” 1747, nr 552.

Opracowania zwarte

- Bailey H.M., Nasarir A.P., *Dzieje Ameryki Łacińskiej*, Warszawa 1969.
- Bartosiewicz J., *Znakomici mężowie polscy w XVIII wieku*, t. 2, Petersburg 1856.
- Dzieje Ameryki Łacińskiej od schyłku epoki kolonialnej do czasów współczesnych*, t. 1, 1750–1870/1880 pod red. T. Łepkowskiego, Warszawa 1977.
- Estreicher K., *Bibliografia Polska*, cz. III, t. X, Lit.L–Lz, Kraków, druk UJ, 1906, s. 445, dostępne w: https://www.estreicher.uj.edu.pl/skany/?dir=dane_indeks|21 [dostęp: 18.11.2024].
- Maliszewski K., *Obraz świata i Rzeczypospolitej w polskich gazetach rękopiśmiennych z okresu późnego baroku: studium z dziejów kształtowania się i rozpowszechniania sarmackich stereotypów wiedzy i informacji o „theatrum mundi”*, Toruń 1990.
- Paradowska M., *Polacy w Ameryce Południowej*, Wrocław 1977.
- Parry H.J., *Morskie Imperium Hiszpanii*, Gdańsk 1983.
- Puchowski K., *Edukacja historyczno-geograficzna w kolegiach pijarskich i jezuickich w I Rzeczypospolitej. Próba porównania*, w: *Wkład pijarów do nauki i kultury w Polsce XVII–XIX w.*, red. I. Stasiewicz-Jasiukowa, Warszawa–Kraków 1993, s. 477–487.
- Puchowski K., *Jezuickie kolegia szlacheckie Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, Gdańsk 2007.
- Rok B., *Obraz Ameryki w polskim piśmiennictwie geograficznym XVIII wieku*, w: *Studia z dziejów kultury i mentalności czasów nowożytnych*, red. K. Matwijowski, B. Rok, Wrocław 1993, s. 135–146.
- Rostworowski E., *Władysław Aleksander Łubiński h. Pomian*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, dostępne w: <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/wladyslaw-aleksander-lubienski-h-pomian-1703-1767-prymas-polski> [dostęp: 23.11.2024].
- Staropolskie kompendia wiedzy*, red. I.M. Dacka-Górzyńska, J. Partyka, Warszawa 2009.
- Studia z dziejów edukacji w Rzeczypospolitej Obojga Narodów Korony i Litwy*, red. K. Puchowski, J. Orzeł, Warszawa 2019.
- Taraszkiewicz J., *Nauczanie historii i geografii w kolegiach pijarskich w Polsce do 1740 roku*, w: *Wkład pijarów do nauki i kultury w Polsce XVII–XIX w.*, red. I. Stasiewicz-Jasiukowa, Warszawa–Kraków 1993, s. 469–475.
- Tazbir J., *Polska sława Krzysztofa Kolumba*, Warszawa 1991.
- Tazbir J., *Rzeczypospolita szlachecka wobec wielkich odkryć*, Warszawa 1973.

- Wichrowa M., *Ks. Benedykt Chmielowski – twórca Nowych Aten jako scriptor rerum mirabilium*, w: *Świt i zmierzch baroku*, red. M. Hanusiewicz, J. Dąbkowski, A. Karpiński, Lublin 2002, s. 475–487.
- Wolański F., *Podręczniki i kompendia geograficzne w osiemnastowiecznej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i ich autorzy w procesie modernizacji*, w: *Spoleczne i kulturowe uwarunkowania edukacji Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku. Materiały z badań, część pierwsza*, red. K. Puchowski, wstęp i oprac. J. Orzeł, Warszawa 2017, s. 43–53.
- Zaborski S., *Cukier; złoto i kawa*, Warszawa 1973.
- Zemanek A., *Szymon Syreński (Syreniusz, Syrennius) (ok. 1540–1611). Przyrodnik, zielnikarz, lekarz*, w: *Złota Księga Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi*, red. A. Zemanek, cz. 1, *Biografie uczonych*, Kraków 2000, s. 27–36.
- Żołądz-Strzelczyk D., *O przedsięwzięciu peregrynacyjnej. Edukacyjne wojaże szlachty z Rzeczypospolitej w świetle instrukcji podróży*, Warszawa 2020.
- Żołądz-Strzelczyk D., *Peregrinatio academica*, Poznań 1996.
- Żołądz-Strzelczyk D., „Pod każdym względem szlachetne ci daję wychowanie...”. *Studia z dziejów wychowania szlachty w epoce staropolskiej*, Wrocław 2017.

Artykuły

- Orzeł J., *Obraz Ameryki Północnej w sylwie Adama Jana Warakomskiego z 1743 roku*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 2022, 10, s. 77–88.
- Paszyński W., *Ksiądz Benedykt Chmielowski – życie i dzieło Diogenesa firlejowskiego*, „Nasza Przyszłość” 2015/2, t. 124, s. 105–136.
- Rok B., *Zagadnienia ustrojowe w kalendarzach politycznych czasów saskich*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia” 1981, nr 504, t. 34, s. 39–50.
- Tazbir J., *Odkrycie Ameryki i konkwista w literaturze staropolskiej*, „Etnografia Polska” 1970, z. 2, s. 55–74.
- Tazbir J., *Polscy przyjaciele i wrogowie konkwistadorów*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1967, t. 12, s. 117–134.
- Tazbir J., *Zainteresowanie Nowym Światem w miastach Prus Królewskich w XVI–XVII w.*, „Zapiski Historyczne” 1970, t. 35, z. 3/4, s. 31–46.
- Wróblewski R., *Podróże jako źródło wiedzy o Ameryce w Polsce doby odrodzenia*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1972, R. 17, s. 63–86.